

L. Dz. IBK 2/17/01/2025

Warszawa, dnia 17 stycznia 2025 r.

Szanowna Pani
Anita Sowińska
Sekretarz Stanu
Minister Klimatu i Środowiska

Szanowna Pani Minister,

w imieniu Izby Branży Komunalnej zwracam się z prośbą o weryfikację działań kontrolnych prowadzonych przez organy Inspekcji Ochrony Środowiska, które budzą zaniepokojenie podmiotów zajmujących się gospodarką odpadami. Na wstępie chciałbym podkreślić, że zgodnie z przepisami ustawy z dnia 20 lipca 1991 r. o Inspekcji Ochrony Środowiska (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 425), organy te są powoływane do kontroli przestrzegania przepisów o ochronie środowiska oraz badania i oceny stanu środowiska. Niemniej, na przestrzeni ostatnich lat odnoszę wrażenie, że organy te w głównej mierze skupiają się na poszukiwaniu i wytykaniu najmniejszych naruszeń, które w konsekwencji mają doprowadzić do nakładania wysokich administracyjnych kar pieniężnych przedsiębiorcom działającym w naszej branży, w szczególności na podstawie art. 194 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1587 z późn. zm., dalej „*uo*” lub „*ustawa o odpadach*”). Za którekolwiek z naruszeń wskazanych w ww. przepisie przedsiębiorcy może zostać nałożona administracyjna kara pieniężna w wysokości od 1 000 zł do aż 1 000 000 zł. Podkreślenia wymaga, że stwierdzenie przez organ Inspekcji Ochrony Środowiska kilku naruszeń w trakcie jednej kontroli skutkować będzie wszczęciem odrębnych postępowań administracyjnych, z których każde dotyczyć będzie innego naruszenia. Przykładowo w przypadku stwierdzenia trzech naruszeń przez WIOŚ wszczęte zostaną trzy odrębne postępowania administracyjne o nałożenie administracyjnej kary pieniężnej – a każde z nich może zakończyć się wymierzeniem kary od 1 000 zł do 1 000 000 zł, a w takim przypadku, potencjalnie przedsiębiorca może zostać ukarany trzema karami pieniężnymi na łączną kwotę aż 3 000 000 zł, co jest nie do zaakceptowania. Wątpliwości budzi również brak proporcjonalnego ustalenia „widełek” administracyjnych kar pieniężnych, tj. na przedsiębiorcę gospodarującego odpadami bez wymaganego zezwolenia (art. 194 ust. 4 ustawy o odpadach) i na przedsiębiorcę, który omyłkowo wpisał błędne dane do BDO (art. 194 ust. 1 pkt 5b ustawy o odpadach) może zostać nałożona administracyjna kara pieniężna w wysokości od 1 000 zł do 1 000 000 zł. Art. 194 ustawy o odpadach nie przewiduje zróżnicowania maksymalnej



i minimalnej wysokości administracyjnej kary pieniężnej z uwagi na charakter naruszenia. Przy tak dużych „widelkach” za niewystarczające uznać należy tzw. dyrektywy wymiaru administracyjnej kary pieniężnej, zawarte w art. 199 ustawy o odpadach (w przypadku naruszeń z art. 194 ust. 4 i 5 ustawy o odpadach – również w art. 194 ust. 7 tej ustawy), a w konsekwencji również w tym zakresie niezbędna jest interwencja ustawodawcy, prowadząca do ustalenia minimalnej i maksymalnej wysokości administracyjnej kary pieniężnej, uwzględniającej charakter naruszenia.

Ponadto, przedsiębiorcy sygnalizują, że organy Inspekcji Ochrony Środowiska nawet w oczywistych przypadkach nie stosują przepisów art. 189f Kodeksu postępowania administracyjnego, umożliwiających odstępnie od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej i poprzestanie na pouczeniu. Organy te nawet w sytuacji, kiedy nie wystąpiły żadne negatywne skutki dla dóbr chronionych (zdrowia i życia ludzi lub środowiska) – a zatem w przypadku znikomej wagi naruszenia prawa - nakładają ww. sankcje. Taka praktyka tych organów budzi szczególne zaniepokojenie.

W tym kontekście warto także podkreślić, że wydawanie przez organy Inspekcji Ochrony Środowiska decyzji o nałożeniu administracyjnych kar pieniężnych ma nie tylko wymiar finansowy. Bowiem zgodnie z art. 46 ust. 1e pkt 1 lit. b) ustawy o odpadach: *„Właściwy organ odmawia wydania zezwolenia na zbieranie odpadów lub zezwolenia na przetwarzanie odpadów przedsiębiorcy będącemu osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, jeżeli co najmniej trzykrotnie wymierzono administracyjną karę pieniężną, o której mowa w art. 194, w ostatnich 10 latach, w wysokości przekraczającej łącznie kwotę 150 000 zł temu przedsiębiorcy”*. W rezultacie, trzykrotne nałożenie na przedsiębiorcę kary pieniężnej w łącznej wysokości 150 000 zł uniemożliwi prowadzenie działalności gospodarczej przez 10 lat. Co więcej, organy te próbują też przypisywać przedsiębiorcom tożsame niezasadne naruszenia i karać dwa razy za to samo, prowadząc działania kontrolne w niedużych odstępach czasowych. Wyrażam więc głębokie zaniepokojenie takim stanem rzeczy, gdyż aktualne działania inspekcji zmieniły się na przestrzeni ostatnich lat, a podmioty działające w naszej branży nigdy nie miały takich problemów. Jeszcze niedawno prowadzone działania kontrolne przez organy Inspekcji Ochrony Środowiska miały zgoła odmienny charakter. Głównym ich celem było sprawdzenie przestrzegania przepisów o ochronie środowiska przez przedsiębiorców, w tym prowadzenie dialogu pomiędzy organami i przedsiębiorcami, czy nawet dawanie określonych wskazówek przez Organy w celu usprawnienia niektórych aspektów. Dzięki takim działaniom przedsiębiorcy działający w branży gospodarki odpadowej mogli także z wyprzedzeniem przygotować się do zmiany przepisów czy wprowadzić pewne usprawnienia w prowadzonej działalności gospodarczej. Mając na uwadze zaistniałe problemy naszej branży, w



tym miejscu chciałbym zwrócić uwagę Pani Minister na szereg kardynalnych kwestii, które wymagają niezwłocznego zajęcia stanowiska, aby chronić legalnie działających przedsiębiorców.

Pierwszą kwestią, na którą chciałbym zwrócić szczególną uwagę Pani Minister są niezasadne kary administracyjne nakładane przez WIOŚ dot. popełniania rzekomych naruszeń związanych z przekazywaniem odpadów podmiotom nieuprawnionym. Mam wrażenie, że naruszenie to dość często jest wytykane w protokołach kontroli przygotowywanych przez te Organy. W tym aspekcie nie sposób przemilczeć braków w działaniu Bazy danych o produktach i opakowaniach oraz o gospodarce odpadami (dalej jako: „BDO” lub „System”), co także w imieniu Izby zgłosiłem do Ministerstwa Klimatu i Środowiska na początku marca 2024 r. Jednak do dnia dzisiejszego Izba nie otrzymała w tym zakresie żadnej, merytorycznej odpowiedzi, a jedynie zapowiedź analizy zgłoszonych problemów i w razie możliwości, przy uwzględnieniu dostępnych zasobów i założeń harmonogramu, obietnicę ich wdrożenia (korespondencja w tym zakresie stanowi załącznik nr 1). W tym miejscu pragnę podkreślić, że celem stworzenia BDO była przecież potrzeba uszczelnienia systemu gospodarki odpadami w naszym kraju, a nie wprowadzanie w błąd profesjonalnych podmiotów działających w branży odpadowej od lat. Poprzez wprowadzanie w błąd mam tu na myśli uwidacznianie w BDO wpisów kontrahentów, którzy nie posiadają uprawnień do gospodarowania odpadami, gdyż dane w BDO nie są aktualizowane na bieżąco i nie ma możliwości ich zweryfikowania „w czasie rzeczywistym”. Przedsiębiorcy działający na naszym rynku nie posiadają żadnej wiedzy, aby kwestionować uprawnienia ww. kontrahentów z uwagi na uwidocznienie ich wpisów w BDO, gdzie dane podmiotów można weryfikować w ww. systemie przed każdym transportem. Dodatkowo przedsiębiorcy nie posiadają także żadnych innych instrumentów, które regulowałyby przekazywanie aktualnych informacji nt. legalności posiadanych uprawnień kontrahentów, tj. czy przedmiotowe uprawnienia utracili, bądź w przypadku co do których toczą się jakiegokolwiek postępowania administracyjne wstrzymujące ich działalność. Warto w tym względzie wskazać, że członkowie naszej Izby otrzymywali nieformalne wytyczne od Organów, ale wskazywane rozwiązania są dla przedsiębiorców irracjonalne. Wytyczne wykazywane przez WIOŚ to weryfikacja legalności posiadanych zezwoleń przed każdym transportem odpadów (zapytania do organów wydających zezwolenie, czy potwierdzenia mailowe od Kontrahenta). Proponowane rozwiązanie jest niemożliwe ze względów technicznych, szczególnie u przedsiębiorców, którzy gospodarują dużymi ilościami odpadów współpracując z wieloma kontrahentami. Jednakże nawet jeśli wspomniana weryfikacja byłaby prowadzona przed każdym transportem to i tak nie zabezpieczy ona w konsekwencji przedsiębiorcy, ponieważ kontrahent może przekazać nieprawdziwe informacje nt. posiadanych uprawnień. Tak więc, proponowane działania Organów niczego nie zmieniają. Podkreślenia wymaga, że to właśnie wpis widniejący cały czas w BDO daje poczucie i gwarancję legalności działania kontrahentów i możliwości nawiązania



zgodnej z prawem współpracy w zakresie przekazywania im odpadów. Aktualny stan rzeczy obrazuje, że przedsiębiorcy nie mogą uchronić się przed powstałą niesprawiedliwością oraz niesłusznym działaniem inspekcji i pomimo zachowania należytej staranności WIOŚ i tak odnotowuje w tym zakresie naruszenia.

Przechodząc do meritum powstałego problemu pragnę przypomnieć, że przytaczane naruszenia przez WIOŚ są związane z wejściem w życie *art. 10 i art. 14 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1592 z późn. zm.)*, które obligowały posiadaczy odpadów do złożenia do dnia 5 marca 2020 r. wniosku o zmianę posiadanych decyzji z zakresu gospodarki odpadami (brak złożenia takiego wniosku wygaszał z mocy prawa ww. decyzje). Wskazana regulacja skutkowała tym, że niemal wszyscy przedsiębiorcy z branży odpadowej w jednym czasie złożyli ww. wnioski, co doprowadziło do tego, że organy właściwe do wydania decyzji (starostowie i marszałkowie województw) z uwagi na brak odpowiednich zasobów osobowych przez wiele lat prowadziły tzw. postępowania dostosowawcze (niektóre z nich nie zostały zakończone do dnia dzisiejszego). Po długim czasie postępowania (np. w 2022 r.) – w czasie którego podmioty mogły legalnie gospodarować odpadami - wnioski były weryfikowane pod kątem spełnienia wymagań formalnych, a w przypadku braku ich uzupełnienia, wnioski (złożone do 5 marca 2020 r.) pozostawiano bez rozpoznania. Podkreślić tutaj należy, że pozostawienie wniosku bez rozpoznania – nawet po długim czasie od jego złożenia – skutkowało przyjęciem przez organy (w tym Inspekcję Ochrony Środowiska) fikcji, że taki wniosek nie został nigdy złożony i decyzja z zakresu gospodarki odpadami wygasła z mocą wsteczną (tj. z dniem 6 marca 2020 r.), zgodnie z art. 10 i art. 14 ust. 4 ww. ustawy z dnia 20 lipca 2018 r.

Powyższa praktyka doprowadziła do kuriozalnej sytuacji, w momencie nawiązania współpracy w poprzednich latach (np. w 2020 r.) kontrahenci z którymi współpracowali przedsiębiorcy w imieniu których Izba występuje, posiadali wymagane prawem decyzje z zakresu gospodarki odpadami i legalnie prowadzili tę działalność. Wszelkie czynności mające na celu zweryfikowanie kontrahenta zakończyłyby się tym samym rezultatem, czyli stwierdzeniem, że kontrahent jest podmiotem uprawnionym do gospodarowania odpadami. W czasie nawiązywania współpracy przedsiębiorcy nie mogli przecież wiedzieć, że za rok lub dwa lata wniosek o zmianę posiadanej decyzji kontrahenta, z którym współpracują zostanie pozostawiony bez rozpoznania i z mocą wsteczną utraci on uprawnienie, a w konsekwencji spowoduje to problemy w trakcie prowadzenia kontroli, tj. przypisanie naruszenia przekazywania odpadów podmiotom nieuprawnionym (art. 194 ust. 1 pkt 3a ustawy o odpadach).

Podkreślenia również wymaga, że organy kontrolne nie mają ogólnego zrozumienia dla zaistniałej sytuacji, ponieważ każdy profesjonalny podmiot zajmujący się gospodarowaniem odpadami zawsze dokonuje kontroli kontrahenta, któremu odpady dalej przekazuje, w tym weryfikacji



podlegają wszelkie posiadane uprawnienia i posiadane przez niego decyzje. W opisanych przypadkach przekazywanie odpadów następowało, gdy kontrahenci takowe uprawnienia posiadali. Wytykanie przedsiębiorcom, którzy podjęli wszelkie dostępne dla nich działania celem weryfikacji kontrahentów i nie mogli przewidzieć, że w przyszłości kontrahent utraci uprawnienia z mocą wsteczną, budzi istotne zaniepokojenie.

Na uwagę zasługuje również kolejne naruszenie odnotowywane przez inspekcję dot. prowadzenia monitoringu wizyjnego niezgodnie z wymaganiami art. 25 ust. 6a Ustawy o odpadach. W imieniu Izby Branży Komunalnej postuluję o pilne zajęcie stanowiska w przedmiocie wykazywanych przez WIOŚ uchybień w tym zakresie, co jest niezwykle krzywdzące dla przedsiębiorców, których reprezentujemy. Podmioty zrzeszone w ramach naszej Izby zgłaszają się do nas o pomoc i wsparcie, gdyż pomimo wywiązywania się ze zobowiązań wprowadzonych nowelizacją Ustawy o odpadach dot. prowadzenia monitoringu wizyjnego i tak naliczane są im kary administracyjne w tym zakresie. Analizując w sposób bardziej szczegółowy powstały problem można wywnioskować, że aktualne systemy informatyczne organów Inspekcji Ochrony Środowiska, w tym posiadany sprzęt informatyczny może nie być dostosowany do tego, aby wysyłane przez przedsiębiorców dane pobrać czy odczytać. Przedsiębiorcy wielokrotnie zgłaszali do Izby przypadki, w których zrobili wszystko czego wymagał od nich ustawodawca, a więc przygotowali system monitoringu w wymagany prawem sposób, w tym udostępnili organom WIOŚ stosowne dane potrzebne do logowania się do podglądu wizyjnego, a i tak po dokonywanych czynnościach kontrolnych inspekcji wykazywano im w tym względzie naruszenia. Ponadto Izba odnotowywała także liczne zgłoszenia, że podczas prowadzenia czynności kontrolnych bezpośrednio w siedzibach przedsiębiorców obraz z kamer działał bez żadnych problemów, a powstałe zakłócenia w transmisji danych pojawiały się jedynie po stronie Organów. Dokonanie odczytu z kamer jest często niemożliwy w siedzibach WIOŚ, a przyczyna może być bardzo prozaiczna. Problem ten może być natury stricte technicznej, związanej ze zwykłym niedostosowaniem sprzętu do wymagań oraz możliwości odczytu przesyłanych danych przez przedsiębiorców.

Stworzone systemy monitoringu u przedsiębiorców działają na ogół prawidłowo, tj. zapewniają one bieżący podgląd wizyjny, a także dane z tego podglądu są przekazywane na serwery Inspekcji Ochrony Środowiska. Pomimo faktu, że przedsiębiorcy wywiązują się z tego obowiązku odnotowujemy zgłoszenia, że po dokonanych czynnościach kontrolnych WIOŚ wskazuje naruszenia, które również mogą skutkować horrendalnymi karami administracyjnymi, o czym informowałem już powyżej. Aktualnie powstałe problemy są dla nas nie do zaakceptowania, gdyż zapewnienie dostępności obrazu z wizyjnego systemu kontroli miejsc magazynowania odpadów w czasie rzeczywistym polega na przesłaniu organowi Inspekcji Ochrony Środowiska danych do logowania. Obowiązek ten nie obejmuje zapewnienia temu Organowi sprzętu umożliwiającego



dostęp do wizyjnego systemu kontroli, jak również posiadacz odpadów nie może ponosić odpowiedzialności za nieprawidłowe działanie tego systemu, wynikające z problemów technicznych po stronie organu Inspekcji Ochrony Środowiska. Jednakże nawet w takich przypadkach, pomimo braku możliwości technicznych po stronie WIOŚ naruszenia są odnotowywane i wskazywane w zarządzeniach pokontrolnych czy innych dokumentach, co jest niedopuszczalne. Ponadto w tym względzie pragnę również zasygnalizować inny problem, bowiem organy Inspekcji Ochrony Środowiska w żaden sposób nie dążą do wyjaśnienia tego, czy powstałe problemy techniczne wystąpiły po stronie Organu, czy też nie. Automatycznie, bez żadnej próby zweryfikowania możliwości technicznych Organu, naruszenia są przypisywane przedsiębiorcom. W nawiązaniu do zaistniałego stanu rzeczy uważam, że aktualne działania kontrolne Organów są nastawione na wychwytywanie naruszeń, które nawet nie występują i wnioskuję o pomoc w rozwiązaniu powstałego problemu w celu ochrony przedsiębiorców, których zreszta nasza Izba.

Konieczną kwestią do nagłego rozwiązania są odnotowywane przez organy Inspekcji Ochrony Środowiska naruszenia dotyczące nieprzestrzegania warunków posiadanych decyzji. Z uwagi na wejście w życie ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw, przedsiębiorcy funkcjonujący w naszej branży, zajmujący się zbieraniem odpadów złożyli stosowne wnioski o zmianę zezwolenia, w związku z czym zostały wszczęte tzw. postępowania dostosowawcze na masową skalę. W tym aspekcie pragnę podkreślić, że jednym z wymagań znowelizowanych przepisów było dołączenie do wniosku operatu przeciwpożarowego. Operat przeciwpożarowy jest dokumentem, który wiąże posiadacza, co oznacza, że miejsca magazynowania odpadów musiały zostać dostosowane do określonych tam wymagań ochrony p.poż. W związku z tym przedsiębiorcy zostali zobowiązani do wykonania niezbędnych prac mających na celu dostosowanie miejsc i sposobu magazynowania odpadów do aktualnych wymagań. Należy zauważyć, że nie wszyscy przedsiębiorcy otrzymali już decyzje dostosowawcze, choć wnioski w tym zakresie zostały złożone do 5 marca 2020 roku (zgodnie z nowelizacją przepisów). Z uwagi na przytoczoną wyżej zmianę przepisów, przedsiębiorcy zostali więc zobowiązani do dostosowania sposobu magazynowania odpadów, co Inspekcja Ochrony Środowiska podczas prowadzonych kontroli ignoruje, określając w wydawanych dokumentach naruszenia wskazujące na prowadzenie magazynowania niezgodnie z aktualnymi decyzjami, wydawanymi w innym otoczeniu prawnym. Takiego stanu rzeczy również nie mogę zaakceptować, ponieważ jest to wysoce krzywdzące dla przedsiębiorców, których zreszta Izba Branży Komunalnej. Co więcej, jest to kolejne nieuzasadnione naruszenie i niezgodność przytaczana przez WIOŚ, która jest odnotowywana w protokołach kontroli branży odpadowej na terenie całego naszego kraju. Podkreślenia wymaga, że z jednej strony przedsiębiorcy zajmujący się gospodarką odpadami zostali zobowiązani do dostosowania swojej



działalności do aktualnych przepisów prawa, w tym przepisów dot. ochrony przeciwpożarowej, a z drugiej strony mają oni działać zgodnie z dotychczasowymi decyzjami, wydanymi przed wejściem w życie ww. przepisów i ze swojej istoty z nimi niezgodnymi. Również w tej kwestii wnioskuję do Pani Minister o pilne zwrócenie uwagi na zaistniały problem i pomoc w rozwiązaniu tego zagrożenia.

Mając na uwadze powyższe palące problemy naszej branży i brak możliwości prowadzenia otwartego dialogu z organami Inspekcji Ochrony Środowiska w tym zakresie, w imieniu Izby Branży Komunalnej zwracam się z prośbą o wysłuchanie naszych postulatów i wspólne dążenie do wypracowania rozwiązań usprawniających działania kontrolne prowadzone przez WIOŚ. Nagminne wydawanie decyzji administracyjnych wskazujących na naruszenia niemające żadnego uzasadnienia popartego stanem faktycznym czy prawnym, skutkujące w konsekwencji wysokimi karami pieniężnymi dla przedsiębiorców mogą powodować realne zagrożenie dla legalnie działających podmiotów w naszej branży, a w dłuższej perspektywie czasowej nawet ich eliminację z obrotu gospodarczego. Taki stan rzeczy może w przyszłości przyczynić się do spotęgowania działania szarej strefy w obszarze gospodarki odpadami. Wyrażam głęboką nadzieję, że analiza opisanych problemów naszej branży pozwoli wprowadzić niezbędne regulacje usprawniające działania organów inspekcji, a tym samym ograniczyć odnotowywane naruszenia przedsiębiorcom, w imieniu których Izba występuje.

Z wyrazami szacunku,

Sławomir Rudowiez

Przewodniczący Izby Branży Komunalnej

Załącznik:

- 1) Korespondencja dot. BDO



L.dz. IBK 17/08/03/2024

Warszawa, dnia 8 marca 2024 roku

**Szanowna Pani
Anita Sowińska
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Klimatu i Środowiska**

Szanowna Pani Minister,

w imieniu Izby Branży Komunalnej zwracam się z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska w kwestii błędnego działania Bazy danych o produktach i opakowaniach oraz o gospodarce odpadami (dalej jako: „BDO” lub „System”) w zakresie koniecznych do realizacji obowiązków, nakreślonych w przepisach ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (Dz.U. z 2023 r. poz. 1578, t.j. z dnia 10.08.2023 r., dalej jako: „UO”). Działający System jest nie tylko niefunkcjonalny z punktu widzenia jego technicznej obsługi, ale także nie wskazuje w transparentny sposób posiadanych aktualnych uprawnień wszystkich podmiotów biorących udział w obrocie odpadami. Wskazując na wadliwe działanie BDO mam tu na względzie w szczególności brak bieżącej możliwości weryfikowania posiadanych decyzji i zezwoleń uprawniających podmioty do właściwego, zgodnego z prawem gospodarowania odpadami. Zaistniały stan rzeczy rodzi w tym zakresie wielkie ryzyko dla legalnie działających firm podejmujących ewentualną współpracę z podmiotami, które utraciły swoje uprawnienia bądź są w trakcie ich utraty, a fakt ten w żaden sposób nie został odnotowany w BDO. Domniemam, że wraz z rozpoczęciem działania Systemu większość legalnie działających przedsiębiorców w naszym kraju miała nadzieję, że jego funkcjonowanie w znacznym stopniu pozytywnie wpłynie na uszczelnienie systemu gospodarowania odpadami, a prowadzona ewidencja odpadów, jak również uzyskane wpisy przedsiębiorców w BDO będą odzwierciedleniem posiadanych przez nie faktycznych i aktualnych uprawnień w rzeczywistości. Wprowadzone działania miały wywołać szereg zmian, przede wszystkim wpłynąć na pozyskiwanie bardziej wiarygodnych danych dot. „cyklu życia” danego odpadu, a tym samym prowadzić do swoistej kontroli przedsiębiorców gospodarujących odpadami w naszym kraju. Aktualnie jednak faktyczny stan rzeczy i funkcjonowanie BDO okazuje się zgoła odmienne od naszych



oczekiwań i wyobrażeń. Kontynuując powyższe nie sposób pominąć tutaj zmiany prawa, która wraz z wejściem w życie ustawy z dnia 11 sierpnia 2021 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, ustawy - Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o odpadach (Dz. U. 2021 poz. 1648) znowelizowała przepisy dot. potencjalnych kar za zlecenie wykonywania obowiązku gospodarowania odpadami podmiotom, które nie uzyskały wymaganych decyzji lub wymaganego wpisu do rejestru, wbrew przepisom art. 27 ust. 2 UO. Bowiem w bieżącym stanie prawnym naruszenie tego zobowiązania, nawet nieświadomie, zagrożone jest wymierzeniem administracyjnej kary pieniężnej w wysokości nie mniejszej niż 1 000 zł i nie większej niż 1 000 000 zł, zgodnie z art. 194 ust. 1 UO. Pamiętajmy również, że przed zmianą ww. przepisów zlecenie obowiązków gospodarowania odpadami podmiotom nie mogącym legitymować się odpowiednimi decyzjami czy zezwoleniami stanowiło wykroczenie. Aktualnie takie naruszenie zagrożone jest karą administracyjną, która stanowi swoistą odpowiedzialność obiektywną wszystkich przedsiębiorców gospodarujących odpadami. Przedsiębiorców, którzy nawet nie ze swojej winy mogą dopuścić się wskazywanego wyżej naruszenia, czyli przekazania odpadów podmiotom nie posiadającym stosownych uprawnień z uwagi na ich utratę. Zdefiniowana powyżej odpowiedzialność obiektywna nie zależy więc od winy podmiotu, który dopuścił się naruszenia, lecz od samego faktu stwierdzenia jego wystąpienia przez organ kontrolny i właśnie to może stanowić podstawę do nałożenia niemałej dziś kary administracyjnej. Opisany stan rzeczy rodzi wielkie ryzyko i konsekwencje nawet dla tych przedsiębiorców, którzy każdorazowo, rozpoczynając współpracę z nowym podmiotem dochowują należytej staranności wymagając przedłożenia stosownych decyzji i zezwoleń. Jak jednak uchronić się przed negatywnymi konsekwencjami, gdy podmiot ten celowo wprowadza nas w błąd i nie przedłoży aktualnych informacji o wszczętej procedurze związanej z wygaszeniem posiadanych decyzji czy cofnięciu zezwoleń. Obowiązujące przepisy okazują się więc być bardzo rygorystyczne, a zarazem bezlitosne dla przedsiębiorców, którzy poruszając się w aktualnym systemie prawnym są „bezbронni” z uwagi na fakt, że o przedmiotowym wygaszeniu uprawnień podmiotu, z którym współpracują bądź współpracowali w przeszłości dowiadują się post factum. W tym względzie nie można również pominąć negatywnych skutków, które ewentualna kara administracyjna może wyrzucić na podmioty chcące na bieżąco startować w przetargach publicznych, co wymusza na nich spełnienie

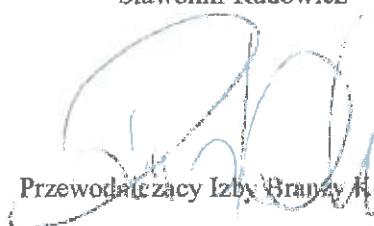


szeregu wymagań w aktualnych przepisach ustawy Prawo zamówień publicznych, jak i odpowiednich aktów wykonawczych. Bowiem każdorazowe naliczenie administracyjnej kary pieniężnej wiąże się ze znaczącymi utrudnieniami dla przedsiębiorców biorących udział w procedurach przetargowych, z uwagi na konieczność informowania zamawiających o nałożeniu kary, przyczynach jej nałożenia, jak również poinformowania o podjętych środkach zaradczych przez wykonawcę (procedury self cleaning).

W związku z sygnalizowaną dysfunkcją BDO, w imieniu Członków naszej Izby, zwracam się z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska w zakresie wyeliminowania potencjalnych, przyszłych problemów dla wszystkich przedsiębiorców gospodarujących odpadami poprzez usprawnienie działania systemu w powyższym zakresie. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że natychmiastowe wykreślenie podmiotów wpisanych do BDO, co do których wszczęto jakiekolwiek postępowania administracyjne w zakresie utraty uprawnień czy posiadanych zezwoleń nie jest możliwe, co zostało także przywołane w stanowisku WSA określonym w wyroku z dn. 01.02.2022 r. (*sygn. akt II SA/Bd 1083/21*). Uważam jednak, że naprawdę dużym usprawnieniem działania Systemu byłaby możliwość odnotowywania w nim wszystkich zmian w posiadanym wpisie danego podmiotu. Mam tu na myśli wykazywanie bieżących informacji nt. ewentualnego poszerzenia wpisu, czy wszczętych postępowań w związku z wygaszeniem decyzji przez uprawnione instytucje. Oczywiście taka zmiana wiązałaby się z koniecznością współpracy podmiotów i instytucji na licznych płaszczyznach, jak i zmiany prawa w tym zakresie. Jednakże wprowadzane na bieżąco zmiany obrazowałyby swoistą historię wpisu czy przydatnych informacji w BDO, na wzór dzisiejszego funkcjonowania ksiąg wieczystych nieruchomości, co niewątpliwie przyczyniłoby się do ograniczenia negatywnych skutków dla przedsiębiorców chcących zgodnie z prawem gospodarować odpadami w naszym kraju.

Z wyrazami szacunku,

Sławomir Rudowicz



Przewodniczący Izby Branży Komunalnej



Ministerstwo Klimatu i Środowiska

Departament Gospodarki Odpadami

DGO-WBDO.055.24.2024.AW
3086096.12259920.9927654
Warszawa, 29-04-2024

Sławomir Rudowicz
Przewodniczący
Izba Branży Komunalnej

Szanowny Panie,

W nawiązaniu do pisma z dnia 8 marca 2024 r. (znak: IBK 17/08/03/2024) w sprawie działania Bazy danych o produktach i opakowaniach oraz gospodarce odpadami, dziękuję za przekazanie uwag dotyczących funkcjonowania BDO.

Jednocześnie informuję iż w kompetencji Marszałków Województw leży aktualizacja Rejestru-BDO w zakresie posiadanych uprawnień wszystkich podmiotów biorących udział w obrocie odpadami. Aktualnie Rejestr nie zawiera informacji o toczących się postępowaniach administracyjnych w zakresie utraty uprawnień czy posiadanych zezwoleń wobec podmiotów posiadających wpis w BDO. Jednakże możliwość wprowadzenia dodatkowych funkcjonalności ułatwiających podmiotom skuteczną weryfikację uprawnień w zakresie gospodarki odpadami zostanie przeanalizowana i w razie możliwości, przy uwzględnieniu dostępnych zasobów i założeń harmonogramu, wdrożona.

Z wyrazami szacunku

Marek Goleń
Dyrektor
Departament Gospodarki Odpadami
Ministerstwo Klimatu i Środowiska
/ – podpisany cyfrowo/

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, iż:

- 1) Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Minister Klimatu i Środowiska z siedzibą w Warszawie ul. Wawelska 52/54, 00-922.
- 2) Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych jest możliwy jest pod adresem email inspektor.ochrony.danych@klimat.gov.pl
- 3) Będziemy przetwarzać Pani/Pana dane osobowe w celu udzielenia odpowiedzi na przesłane zapytanie.¹
- 4) Pana/Pani dane osobowe będziemy przechowywać przez okres 50 lat.
- 5) Posiada Pani/Pan prawo do:
 - a) żądania od administratora dostępu do danych osobowych,
 - b) sprostowania danych osobowych,
 - c) usunięcia lub ograniczenia przetwarzania danych osobowych,
 - d) wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych osobowych.
- 6) Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, jeśli uzna Pani/Pan, że przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
- 7) Podanie danych osobowych jest dobrowolne, ale niepodanie danych w zakresie wymaganym przez administratora może skutkować brakiem skutecznego doręczenia odpowiedzi.

¹ Na podstawie art. 6 ust. 1 lit. e ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.